

Maciej WOŹNICZKA

Konflikt jako forma współistnienia tradycji i nowoczesności — konsekwencje dla etyki życia gospodarczego w Polsce

„Prawa uczucia, rozumu, woli ludzkiej, decydujące o linii działania wogóle a gospodarczego w szczególności nie są ani w części tak gruntownie zbadane, jak szereg praw, istniejących w reszcie przyrody.”

„Dopiero, gdy ekonomika społeczna uznać będzie przez wszystkich za naukę etyczną, spodziewać się można wydobyć przez nią na jaw stałych i pewnych prawd.”

„Každy ustrój społeczny musi się dostosować do wymogów etyki; jeśli pozostaje z nim w sprzeczności, ulegnie niewątpliwie przekształceniu i to bądź w drodze ewolucji bądź rewolucji.”

Leopold Caro, Lwów 1925

Między tradycją a nowoczesnością zachodzą różne relacje. Wartości tradycyjne mogą stanowić podstawę dla wartości nowoczesnych — przy czym zostać przyjęte w postaci niezmienionej lub zmodyfikowanej. Mogą one również współistnieć niezależnie od siebie. Często jednak okazują się przeciwstawne i wymuszają konieczność wyboru pomiędzy nimi.¹ Tego rodzaju konflikt między tradycją a nowoczesnością występuje zarówno w sferze moralności indywidualnej, jak i moralności społecznej, związanej z etyką życia gospodarczego.

W współczesnej literaturze przedmiotu podkreśla się potrzebą analizy sytuacji konfliktowej ze stanowiska moralnego. Krytykuje się deklaracyjny charakter wielu syste-

¹ Trzeba jednak przyznać, że z filozoficznego punktu widzenia interpretacja konfliktu wartości stanowi problem: „Rzetelne analizowanie ogólnego problemu konfliktu wartości nie jest możliwe, skoro nie tylko nie ma sposobu precyzyjnego wyodrębniania poszczególnych wartości, ale nawet nie ma jasności co do sensu terminu «wartość» i znaczenia tezy o konfliktowej naturze wartości.” [w:] L. Żuk-Łapińska, *Problem konfliktu wartości*, [w:] *Studia Filozoficzne*, nr 6, 1987, s. 73.

mów moralnych jako niewystarczający do rozwiązywania sytuacji konfliktowych. Karol Toeplitz określił wstępnie „sytuację konfliktową jako taką, w której każdy wybór jest moralnie naganny”.² Zwrócił uwagę na mało realistyczny, wysoce postulatyczny, zawierający niską dynamikę charakter kodeksów moralnych, często przecież stworzonych dla potrzeb wielu etyk zawodowych: „Tymczasem żaden znany mi kodeks deontologiczny, który kiedykolwiek obowiązywał w Polsce, nie dostrzegwał nawet problemu, nie mówiąc już o tym, by zawierał choćby najmniejszą ogólną wskazówkę, jak się w obliczu podobnych sytuacji zachować, jak rozstrzygać dylematy moralne.”³ A przecież już Arystoteles używał pojęcia *złotego środka* (*średniej miary*), w wielu etykach religijnych systemy norm budowane są w sposób hierarchiczny (normy moralne uporządkowane są według szczebli cenneści — pierwsze normy traktowane są jako najwyższe), zasada *kompasu etycznego* (*imperatywu kategorycznego*) Kanta wydaje się być znana kulturze europejskiej. Na potrzebę reinterpretacji znaczenia konfliktu zwracali również myśliciele chrześcijańscy: „Dziś zaczyna się spokojnie rozważać zagadnienie konfliktów w życiu społecznym i podejmuje się próby jego analizy w zamiarze opracowania jakiejś ogólniejszej teorii konfliktów w myśli i działalności chrześcijańskiej.”⁴ Wymienia się również inne sposoby rozstrzygania sytuacji moralnie konfliktowych.⁵ Problem konfliktu moralnego jest również jedną z centralnych kwestii rozważanych we współcześnie rozwijanej etyce dyskursywnej. Kompromis — raczej nieodłącznie związany z sytuacją konfliktową — winien być osiągany poprzez odwołanie się do głębszych poziomów usprawiedliwiania, zawierających odniesienie do podstawowych praw konstytucyjnych, preferowanego modelu instytucji prawnych, czy specyficznych „reguł większości”.⁶ Odwołanie to zmierzać ma w kierunku odnalezienia przesłanek, akceptowalnych przez strony konfliktu.

Problem innej interpretacji moralności — mniej deklaratywnej i postulatycznej, a bardziej pragmatycznej, mocniej związanej z ekonomią działania, czy wręcz z prakseologią wydaje się być istotny w kontekście przedstawianych refleksji. Problem ten nie może być jednak interpretowany zbyt jednostronnie. Jeden ze współczesnych etyków polskich Ryszard Wiśniewski stwierdził: „W etyce zawsze jest coś nieredukowalnego. Stąd etyczność musi iść na kompromis i współpracę ze skutecznością, ale zarazem też musi zachować wyczucie granicy, świadomość, że etyka wnosi perspektywę nieredukowalną do skądinąd istotnej argumentacji pragmatycznej.”⁷ Podejmowane są również próby analizy konfliktów ze stanowiska metaetycznego. Magdalena Środa próbowała określić — wręcz filozoficzne — źródła konfliktów: uwarunkowania ich powstawania, ich znaczenia i wartość dla demokracji, a także ich konsekwencje — kiedy są twórcze, a kiedy oddziałują destrukcyjnie.⁸

² K. Toeplitz, *Sytuacje konfliktowe* [w:] *Edukacja Filozoficzna*, nr 19, 1995, s. 43.

³ K. Toeplitz, op. cit., s. 47.

⁴ J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, seria *Chrześcijańska myśl społeczna*, t. 5, Warszawa 1980, s. 54.

⁵ K. Toeplitz, op. cit., s. 48.

⁶ Kenneth Baynes, *The liberal/communitarian controversy and communicative ethics* [w:] David Rasmussen (ed.) *Universalism vs. communitarianism: contemporary debates in ethics*, Cambridge, MA: MIT Press, 1990, pp. 61 – 81; na podstawie: Spór liberalno-komunitarystyczny a etyka dyskursywna, tłum. M. Bartosiak, (w przygotowaniu do druku).

⁷ R. Wiśniewski, *Skuteczność i etyczność w biznesie*, [w:] *Prakseologia*, nr 1 – 2, 1995, s. 40.

⁸ M. Środa, *Konflikty i dialog. O dylematach moralnych wspólnoty politycznej*, por. VI Polski Zjazd Filozoficzny, Toruń 5 – 9 września 1995. Abstrakty, oprac. L. Witkowski, Toruń 1995, s. 250.

Większość konfliktów moralnych jest tworzona przez ścieranie się odmiennych zakresów wartości. Konflikty te wymagają odrębnej refleksji, jeśli mają być odniesione do płaszczyzny życia gospodarczego. Powiązanie aksjologiczne moralności i ekonomii wydaje się być nieuchronne. Leopold Caro już w latach dwudziestych bieżącego stulecia stwierdził: „Ale i teoretyczna ekonomika nie może się obejść bez teleologii, tj. sądów wartościujących. Filozofia nowoczesna (Windelband, Rickert) stoi na stanowisku, że idea dobra góruje nad ideą bytu i że wszelkie uznanie bytu zależy od odpowiedzi na pytanie, czy dany stan rzeczy istnieje p o w i n i e n .”⁹ Dzisiaj jedynie powinnościowa interpretacja bytu odnoszonego do ekonomii wydaje się być pewnym uproszczeniem, niemniej istotne jest zwrócenie przez tego filozofa uwagi na powiązania między aksjologią moralną a aksjologią ekonomii. Dla przykładu jako cechę współczesnego liberalizmu wymienia się twierdzenie o pierwszeństwie prawa przed dobrem.¹⁰ Trzeba jednak przyznać, że pytanie o relacje między aksjologią moralności i ekonomii do dzisiaj nie ma ostatecznej odpowiedzi. Mit amoralnego biznesu poddawany jest ciągłej dyskusji i krytyce.¹¹ Zwraca się tu jednak uwagę, że należy wyraźnie odróżniać moralne problemy produkcji od moralnych problemów dystrybucji.¹²

Problem współistnienia tradycji i nowoczesności staje się szczególnie ważny w sytuacji przemian ustroju politycznego państwa. Jak twierdzą niektórzy polscy etycy, tradycja moralności polskiego życia publicznego jest wyznaczona przez trzy główne czynniki: „Pierwszym jest niewątpliwie tradycja demokracji szlacheckiej z jej koncepcją wolności republikańskiej i niechęci do cnót mieszczańskich i indywidualizmu, drugim tradycja katolicka z jej maksymalizmem i represywnymi formami wychowania, trzecim wreszcie mentalność posttotalitarna z nawykiem bierności i braku odpowiedzialności.”¹³ Powstaje tu pytanie, na ile taka tradycja winna zostać zmieniona i dostosowana do wymagań współczesności. „Demokracja i reforma ekonomiczna wymaga wyzwolenia inicjatywy, potrzebna jest więc wielorakość stylów bycia, swoboda postaw i zachowań, w ramach których mogą powstawać różne grupy interesów. Są to najczęściej interesy konfliktowe, ich rozstrzyganie nie jest już możliwe drogą ustaleń odgórnych, arbitralnych; potrzeba więc wypracować nowe metody rozwiązywania konfliktów, jak i nowe sposoby ich negocjowania.”¹⁴ Tak zdecydowana zmiana orientacji politycznej pociąga za sobą potrzebę zmian w świadomości indywidualnej i społecznej. Sam konflikt — który był postrzegany jako zjawisko negatywne i rugowany z życia publicznego (określenie „opozycjonista” czy „dysydent” oznaczało zwykle pobyt w miejscach długotrwałego odosobnienia) — stał się teraz zjawiskiem normalnym, świadczącym o indywidualizmie stron i zróżnicowaniu ich interesów. Prawie jak w dialektycznym schemacie Hegla, w którym konfrontacja tezy i antytezy dająca syntezę stanowi o rozwoju myśli i bytu, a sprzeczność stanowi ich najgłębszą naturę. Przeszło być

⁹ Leopold Caro, *Etyka i nauka ekonomii społecznej*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, t. I, Lwów 1925, s. 114.

¹⁰ Kenneth Baynes, op. cit.

¹¹ R.T. De George, *Business ethics*, New York, London 1990, s. 3.

¹² A. Sen, *Czy pojęcie etyki biznesu ma sens ekonomiczny?* [w:] P.M. Minus, *Etyka w biznesie*, Warszawa 1995, s. 58.

¹³ M. Środa, *O kształtowaniu się, przemianach i stanie moralności życia publicznego* [w:] *Prace Naukowe WSP w Częstochowie*, seria: *Filozofia, Socjologia*, t. IV, 1995, s. 207.

¹⁴ M. Środa, op. cit., s. 211.

ważne samo występowanie konfliktów, istotniejsze stało się określanie warunków ich rozwiązywania i wypracowywania metod kompromisu.

W analizach procesu transformacji ustrojowej w Polsce podkreśla się znaczenie kwestii ekonomicznych jako głównego czynnika określającego status jednostki oraz jej relacje społeczne. Zmieniane zostają zasady funkcjonowania gospodarki ekonomicznej. W płaszczyźnie moralnej oznacza to przechodzenie od etyki gospodarki nakazowej do etyki konkurencji i wolnego rynku. Nastąpił przewrót w interpretacji ideologii ekonomicznej: wzorce gospodarki socjalistycznej uznano za chybione i następuje niemal powszechna akceptacja wzorców gospodarki kapitalistycznej. Uległy gruntownej zmianie zasady funkcjonowania społeczno-ekonomicznego. Można zaryzykować stwierdzenie, że transformacja ta nie stworzyła oczekiwanych, komfortowych warunków dla funkcjonowania jednostek i grup społecznych. Okazało się, że samo uzyskanie wolności i prawa do samostanowienia nie jest wystarczającym warunkiem dla uzyskania społecznego dobrobytu. Potrzebny jest niezwykle intensywny program przeobrażeń świadomościowych, adaptujących funkcjonowanie społeczności do nowych warunków ekonomicznych, umożliwiający funkcjonowanie w zmienionym układzie wartości. Konieczne jest formułowanie płaszczyzn konfliktowych między wartościami tradycyjnymi a wartościami nowoczesnymi. Ważna staje się reinterpretacja wartości tradycyjnych. Istotna staje się dyskusja nad możliwościami wykorzystania wartości tradycyjnych do pragmatycznego modelu ekonomii. Potrzebne jest oparcie się na wartościach, które albo dotychczas negowano, albo zastępowano sloganami ideologicznymi. Proces konfrontacji wartości — uznawanych za tradycyjne z wartościami przedstawianymi jako współczesne i nowoczesne — wymaga internalizacji wartości uznawanych dotychczas za trudne do realizacji i wymagające zbyt wiele od jednostki. A jest to szczególnie trudne w Polsce, gdzie etyczny minimalizm zdecydowanie ustępuje deklaratywnemu idealizmowi. Czy tak silne napięcie między ideałem a rzeczywistością stanowi dobrą przesłankę dla życia gospodarczego. Czy rzeczywiście jest tak, że „... ci, którzy korzystają z dyrektyw polityków, pozostają w sprzeczności z dyrektywami wychowawców moralnych, i ci, którzy są posłuszni dyrektywom wychowawców moralnych, są nieużyteczni w wymagającej aktywności i inicjatywy gospodarce kapitalistycznej. Rodzi to zwątpienie w autorytet i polityków, i moralistów, powoduje to alienację moralności i polityki z życia codziennego, co w rezultacie rodzi hipokryzję, cynizm, poczucie beznadziejności, ogólną, narodową schizofrenię.”¹⁵

Czy może oznaczać to powstanie konfliktu moralności i ekonomii? Postawa „darwinizmu ekonomicznego” była już krytykowana w Polsce w latach dwudziestych przez Leopolda Caro.¹⁶ Myśliciel ten ostrzegał: „Nastała więc epoka ... absolutnego panowania pieniądza bez względu na brak osobistych kwalifikacji i brak pracy tego, który jest owego pieniądza właścicielem, władztwa spekulacji i wielkich banków oraz wyzucia życia gospodarczego z wszelkich skrupułów etycznych.”¹⁷ Filozof ten wypowiadał się przeciwko zarówno koncepcjom liberalizmu ekonomicznego (Adam Smith, Dawid Ri-

¹⁵ M. Środa, op. cit., s. 207.

¹⁶ Por. „Prawa biologiczne konkurencji i selekcji, które Spencer uznawał za prawa naturalne także w życiu społecznym, faktycznie prowadzą do ujarznienia i niewoli słabych, przeczą tem samem chrześcijaństwu i wszelkiej moralności, której treść polega właśnie na ochronie i miłości upośledzonych”, Leopold Caro, op. cit., s. 109.

¹⁷ Por. Leopold Caro, op. cit., s. 110.

cardo), jak i ówczesnym propozycjom socjalistów (Marks) opowiadając się za zasadami gospodarki zgodnymi z dobrem publicznym opratyami na moralności chrześcijańskiej.

W współczesnych analizach problemu nie podkreśla się już tak silnie znaczenia moralności religijnej dla prawidłowego funkcjonowania sfery ekonomicznej. Thornton W. Merriam wyraził opinię, że „Ekonomiści działają niekiedy tak, jakby sądzili, że zbyt bliski kontakt z etyką czy religią skałoby czystość ich pracy i pozbawił ostrości natarcia na ich własne problemy.”¹⁸ Jerzy Dietl stwierdził: „etyka chrześcijańska określa jedynie ogólne zasady etyki biznesu”¹⁹. Niemniej w analizach relacji etyka – ekonomia znana jest teza Maxa Webera o pozytywnym wpływie etyki protestanckiej na rozwój kapitalizmu. Kenneth E. Boulding stwierdził: „Sądzę jednak, iż niedostatecznie mocno wskazuje się na wkład etyki protestanckiej w powodzenie instytucji kapitalistycznych, zwłaszcza w związku z ich przyczynieniem się do szybkiego tempa postępu ekonomicznego.”²⁰ K.E. Boulding zwrócił uwagę na trzy grupy czynników, stanowiących o tym wpływie. Pierwsze, związane z praktykowanymi cnotami, takimi jak: oszczędność, produktywność, ciężka praca, zapobiegliwość, wstrzemięźliwość, punktualność, uczciwość, spełnianie obietnic, planowanie rodziny i poświęcenie rodzinie; drugie — bezpośredni charakter tej religii i etyki²¹ i trzecie — wywodzący się z reformacji jej innowacyjny charakter, zawierający przekonanie, że nie redystrybucja, lecz produkcja są głównym źródłem dobrobytu.

W świadomości moralnej polskiego społeczeństwa powstają istotne zmiany, jedna z nich jest wzrost refleksji moralnej poświęconej sprawom gospodarczym i ekonomicznym. W warunkach konkurencji szczególnego znaczenia nabiera kryterium efektywności wykonywania zawodu i związana z podwyższonymi wymaganiami regulacja moralna (tu: określana przez etyki zawodowe np. etykę biznesu). Istotna staje się kwestia, w jakim stopniu dostosowanie się do nowoczesności wymaga rewaluacji wartości uznawanych za tradycyjne. W Polsce występuje niewątpliwie silne poczucie tożsamości narodowej, widoczna jest postawa wielopokoleniowego oportunisty społecznego i indywidualnego — wyraźnego oddzielenia sfery prywatnej od sfery zewnętrznej jednostki (w płaszczyźnie zawodowej, religijnej, politycznej itd.), zarówno na skutek specyficznej tradycji (zabory, wojny, okres państwa satelickiego), jak i na skutek zbyt silnych roszczeń rygorystyki moralnego przedstawianych ze strony Kościoła katolickiego. Może pojawić się pytanie, czy taka tradycja narodowo-religijna jest dobrym punktem wyjścia, czy też jest reliktem dla kultury ekonomicznej? W społeczeństwach o systemach wartości zorientowanych bardziej pragmatycznie zupełnie inaczej przedstawia się skala wartości zarówno społecznych, jak i indywidualnych. Jako wartości nadrzędne preferuje się wartości o charakterystyce czysto ekonomicznej: efektywność, wydajność, skuteczność, nastawienie na rozwiązywanie problemów, dynamiczność. Być może w krajach Trzeciego Świata, w których obciążenie tradycją i historią było znacznie mniejsze, możliwy był tak szybki rozwój gospodarczy i ekonomiczny. I być może

¹⁸ T.H. Merriam, *Ekonomiczne ideały liberalnego chrześcijaństwa*, [w:] J. Grosfeld (wyb. i przeł.), *Religia i ekonomia*, Warszawa 1989, s. 93.

¹⁹ J. Dietl, *Etyka biznesu w warunkach transformacji z gospodarki nakazowej do rynkowej*, [w:] *Prakseologia*, nr 1 – 2, 1994, s. 68.

²⁰ K.E. Boulding, *Religijne podstawy postępu ekonomicznego*, [w:] J. Grosfeld (wyb. i przeł.), *Religia i ekonomia*, Warszawa 1989, s. 66.

²¹ Por. „Protestantyzm jest wolną inicjatywą w religii, w przeciwstawieniu do zorganizowanego kolektywizmu Kościoła katolickiego”, K.E. Boulding, op. cit., s. 68.

mniej tam była tak specyficzna dla Starego Kontynentu „emocjonalna otulina psycho-społeczna”, związana z takimi wartościami jak naród, religia, rodzina, jednostka z jej przeżyciami i doświadczeniami wewnętrznymi czy specyficzny kult przeszłości i związane z nim idee konserwatyzmu.

Powstają również poglądy, w których przeformułowywane jest samo pojęcie tradycji: „Idea dynamicznej ortodoksji nie jest sprzeczna z rozwojem, lecz raczej nakierowuje na drogę coraz pełniejszej percepcji prawdy. ... Jedyńie ci, którzy osadzają się w tradycji, są ją w stanie twórczo wyjaśnić i rozwinąć.”²²

Tradycyjne wartości moralne — zarówno deklarowane, jak i rzeczywiste nie mają charakteru jednorodnego. Dominuje tradycja religijna (tu: katolicka) (jednak krytycy określają ją jako powierzchowną i skupioną bardziej na rytuale i obrzędzie, niż na doświadczeniu wewnętrznym i autentycznym przeżyciu). Występuje również tradycja relacji i funkcjonowania społeczeństwa oparta na odmiennym modelu politycznym (agnostycznym i lewicującym, wykorzystującym wizję państwa quasi-opiekuńczego, itp.). Do konsekwencji systemu komunistycznego i gospodarki nakazowej J. Dietl zaliczył: „destrukcję poprzedniej infrastruktury moralnej, zatarcie różnicy między postawami i zachowaniami etycznymi w dziedzinie ekonomii i konsumpcji, powszechny brak poszanowania prawa.”²³

Przedstawiciele współczesnej etyki biznesu podkreślają potrzebę zachowania wartości tradycyjnych jako zabezpieczających funkcjonowanie społeczeństwa przed swoją technicyzacją ekonomiczną relacji międzyludzkich: „Dla rozwoju i przetrwania społeczeństwa biznesu niezbędne jest uzupełnienie systemu wymiany instytucjami integrującymi, takimi jak : szkoła, rodzina, kościół, naród, które wprowadzą elementy integracji. Z drugiej jednak strony myślenie wyłącznie kategoriami rynku dehumanizuje nasze postępowanie, powoduje rozluźnienie rygorów moralnych, osłabienie podstawowych cnót — uczciwości, rzetelności, lojalności.”²⁴

Jednym z istotnych aspektów transformacji społecznej winno być zwiększanie znaczenia etyki indywidualnej. Społeczeństwo jako całość przestało być standardem, względem którego modyfikuje się zachowania jednostek. Idee, które niesie demokracja i gospodarka wolnorynkowa powodują poszukiwanie bardziej zindywidualizowanych systemów wartości. Jednostka musi umieć dostosowywać się do większej zmienności i dynamiki społecznej. O wiele ważniejsze stają się jej umiejętności i predyspozycje, bo to właśnie im zawdzięczać będzie swoje powodzenie i sukces. Potrzebne stanie się się kulturowe wzmocnienie procesu samopoznania i autorefleksji. Postawa intensywnej pracy i zwiększonego wysiłku będzie wymagała równie intensywnych form regeneracji. Trzeba będzie zwrócić większą uwagę na komunikację interpersonalną i postulaty higieny psychicznej. Wzrośnie zainteresowanie psychologią i psychologią społeczną. Konieczne będzie odbudowywanie obszaru *public relations*, bowiem jednym z warunków istnienia etyki biznesu jest zabezpieczenie prawdziwości komunikacji międzyludzkiej.

Wydaje się, że sam konflikt tradycji i nowoczesności przybrał dzisiaj w Polsce charakter procesu. Jest to proces długotrwały, oznaczający również powstawanie zmian

²² R.J. Neuhaus, *Biznes i ewangelia. Wyzwanie dla chrześcijanina-kapitalisty*, przeł. B. Szlachta, Poznań 1993, s. 99.

²³ J. Dietl, op. cit., s. 70.

²⁴ J. Tomczyk-Tołkacz, *Etyka biznesu. Wybrane problemy*, Wrocław 1994, s. 76.

w funkcjonowaniu instytucji społecznych, prawa, a także kultury i obyczajów. Istotne jest, że proces ten dokonuje się w kontekście przemian niezależnych od politycznego tła epoki, przemian wymagających odniesienia się do rewolucji informatycznej, zmiany postaw wobec środowiska przyrodniczego, czy poruszania się w bardziej globalnym aspekcie rzeczywistości.

Przedstawiciele nowoczesnych ideologii formułują potrzebę osłabienia niektórych wartości tradycyjnych na rzecz wprowadzenia wartości nowoczesnych. Warunkiem optymalnego dostosowania się społeczeństwa do wymogów współczesności jest uświadomienie sobie tego konfliktu i wybór adekwatnych rozwiązań w sferze moralności indywidualnej i społecznej.

Maciej WOŹNICZKA

Conflict as a Form of Coexistence Between Tradition and Modernity — Consequence for Ethics of Polish Economy

Summary

In his paper, the author makes an attempt at re-interpretation of the concept of conflict, functioning mainly in the sphere of business ethics. The attempt is presented in the context of the eternal argument between representatives of traditional moral values and advocates of introducing modern values. The relation taking place between a declarative attitude and a pragmatic attitude, concerning the sphere of social ethics, is analysed as the basic level of the argument. Polish sources of business ethics, formed in the twenties of this century are recalled.

The effect of Polish cultural tradition on the interpretation of the concept of conflict in the sphere of business ethics is closely examined in the considerations.